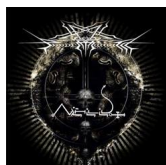


Pandemonium [Poland] - Nihilist (2017)

Written by bluelover

Friday, 01 December 2017 14:13 - Last Updated Friday, 01 December 2017 14:17

Pandemonium [Poland] - Nihilist (2017)



1. *Nations of Slaves* 07:23 2. *Unholy Essence* 04:24 3. *The Gate of Bones* 05:44
4. *Temple of Ghouls* 05:08 5. *Altar of Life* 05:03 6. *Quantum Funeral* 04:13 7. *In
Lord We Trust* 04:55 8. *Przyjdź królestwo twoje* 06:14 9. *The Darkest Valley* 03:15
Paul - Vocals, Guitars Michael - Bass Mark - Guitars, Vocals Desecrate - Drums Major –
Guitars + Przemysław "Simon" Szymaniak - Vocals (additional) (tracks 3, 7) Marcin "Gary"
Garyga - Guitars (lead) (tracks 4, 6)

Prawie trzydzieści lat na scenie, siedem płyt długogrających, kilka demówek, uznanie podziemia i olbrzymi wpływ na wiele zespołów wykonujących bluźnierczy mariaż black i death metalu – Pandemonium to potęga, część historii polskiej muzyki ekstremalnej. Uważam, że to zarówno wielka nobilitacja, jak i olbrzymie wyzwanie. Bo zapisując się w historii, często już w tej historii pozostajesz – wiele legendarnych hord dzisiaj jest zaledwie cieniem samych siebie (Kreator eh), dało się prześcignąć młodym wilkom i do ich wydawnictw podchodzę bez ekscytacji. Jak w tej układance odnalazł się „Nihilist”?

Łodzianie na nowym albumie postawili na sprawdzoną recepturę – ich gęsty, piwniczny, mroczny i dosadnie ekspresyjny blackened death to mikstura, którą powinni łyknąć wszyscy takiego właśnie metalu poszukujący. Nie ma tu muzycznych poszukiwań, a polemika z dotychczasowym dorobkiem polega jedynie na utrzymaniu klimatu wcześniejszych płyt. Pandemonium nawet o cal nie zdradza stylu obranego na dotychczasowych nagraniach, chociażby poprzedniej „Misanthropy” – słuchanie ich kolejnego dokonania przywodzi zatem na myśl kontynuowanie seansu. Są momenty lepsze i gorsze, ale dalej jest to Pandemonium, które po prostu podążą drogą, na którą wkroczyli lata temu – jeśli ktoś uważa taką konsekwencję za wadę, może trochę od oceny odliczyć.

Ja na pewno narzekał nie będę, bowiem „Nihilist” zauroczyło mnie swoim uporczywie

Pandemonium [Poland] - Nihilist (2017)

Written by bluelover

Friday, 01 December 2017 14:13 - Last Updated Friday, 01 December 2017 14:17

trzymającym się starej szkoły brzmieniem. Kolejne kawałki chłonałem, nurzałem się w ich wulgarnym, nieczystym brzmieniu – aż wreszcie pojawiło się ‚Przyjdź Królestwo Twoje’. Ten numer to zabójca. Moment, w którym Pandemonium prezentuje szczyt swojej aktualnej formy, wizytówka dla obecnej postaci zespołu. Transowe kołysanie, desperacja, gniew i bluźnierstwo w głosie Paula i wiedząca ku zatraceniu gitara. Każde kolejne odsłuchanie było dla mnie herezją popełnianą z uśmiechem. Nie jest to jedyny mocny punkt albumu, każdy kolejny utwór to zresztą masywna cegła rzucona prosto w twarz słuchaczowi nienawykłego do tak intensywnego wycisku. Album bezpieczny, jeśli chodzi o obrany kierunek, ale na pewno niebezpieczny, jeśli chodzi o ładunek wściekłego i zatęchłego black metalu. ---Lockheed, deathmagnetic.pl

Since the collapse and end of the old socialist/communist era in 1989, the eastern countries of Europe became great warehouses for Metal bands. The most prominent Metal scene is in Poland. It is because BEHEMOTH and VADER arose and reached success throughout the world (it doesn't mean that other eastern countries don't have good scenes and great bands as well). And a contemporary band from these two names is coming once more, to unleash a Death/Black Metal attack: PANDEMONIUM, from Łódź and that is releasing their new full-length, the brutal and morbid "Nihilist".

Their musical work is a form of what we can call Polish Death/Black Metal, but with a difference between them and their famous compatriots: they prefer to use a sinister and more climatic outfit, forging their songs with slow and brutal tempos, becoming more climatic and bitter, as we could think of BLACK SABBATH playing Death/Black Metal. Yes, this is how I can express what they are doing, and they are truly good! The sound production of "Nihilist" is very good. A totally clean quality would not make their musical work sound as good as this bitter and raw sound, making their songs sound more aggressive and climatic. We can say that the work of Mariusz Konieczny on recording, mixing and mastering couldn't be better for their work. But it doesn't mean that you'll not understand what the quintet is playing. The cover artwork created by Przemysław "Simon" Szymaniak is really excellent as well.

Their songs are truly good, and they will hook you easily. But the brutal strength of "Nations of Slaves", the rawer and ripping guitar riffs of "Unholy Essence", the grasping and dirty impact of the funerals called "Temple of Ghouls" (great harsh vocals and bass guitar parts) and "Altar of Life", and the nasty "In Lord We Trust" (very good drums' works) can be named as their finest moments. But the entire album is good, so crank it up loud. It's a very good album, indeed! --- Marcos "Big Daddy" Garcia, metal-temple.com

Pandemonium [Poland] - Nihilist (2017)

Written by bluelover

Friday, 01 December 2017 14:13 - Last Updated Friday, 01 December 2017 14:17

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [mega](#) [4shared](#) [cloudmailru](#) [gett](#)

[back](#)